

Ogólny stosunek do partii politycznych

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

20 lat
Fundacji **CBOS**
1997–2017

20 lat Fundacji CBOS 1997-2017

Od 11 kwietnia 1997 r., od wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej, **CBOS DZIAŁA JAKO FUNDACJA.**

Dwadzieścia lat w życiu politycznym, społecznym i w życiu fundacji to dużo. Wiele się przez ten czas zdarzyło.

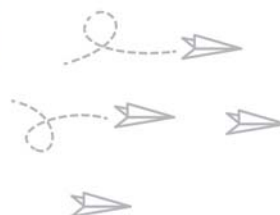
CBOS ZREALIZOWAŁ

836
badań



REZULTATY BADAŃ STATUTOWYCH UDOSTĘPNILIŚMY
SPOŁECZEŃSTWU, MEDIOM, INSTYTUCJOM PUBLICZNYM
I ORGANOM PAŃSTWOWYM W POSTACI

3735
komunikatów



PRACOWAŁO DLA NAS

3600
ankieterów



PRZEBADALIŚMY PONAD

1 000 000
respondentów



Naszym czytelnikom, naszym respondentom i sobie życzymy kolejnych lat owocnych i inspirujących badań, upowszechniania płynącej z nich wiedzy o społeczeństwie, a także popularyzacji dorobku fundacji CBOS.

W ostatnich kilkunastu latach funkcjonowania polskiego parlamentaryzmu system partyjny ulegał tylko niewielkim przemianom. Przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi, po okresie dominacji układu zbliżonego do dwupartyjnego (dwie silne partie – PO i PiS, pozostałe dużo słabsze), wydawało się, że na scenie politycznej dojdzie do zmian. Pojawiły się dwa, zupełnie nowe ugrupowania (Kukiz'15 i Nowoczesna), które w głosowaniu zdobyły, jak na debiutantów, niemałe poparcie. Oba zyskały popularność dzięki krytycznemu podejściu do istniejącego układu sił i kontestowaniu najsilniejszych ugrupowań. Ruch Kukiz'15 wypisał na swym sztandarze programową antypartyjność, krytykując „partyjniactwo”, które – zdaniem liderów tego ruchu – prowadzi do patologii, jaką jest dbanie przez polityków przede wszystkim o partyjne interesy i bieżące cele polityczne, a nie interesy wszystkich Polaków i długofalowe interesy kraju. Mówiono także o wzajemnym związku obu antagonistów, którzy wzajemnie „nakręcają” swoją popularność. Również Nowoczesna, choć z innych pozycji, krytykowała logikę dwubiegunowego układu politycznego.

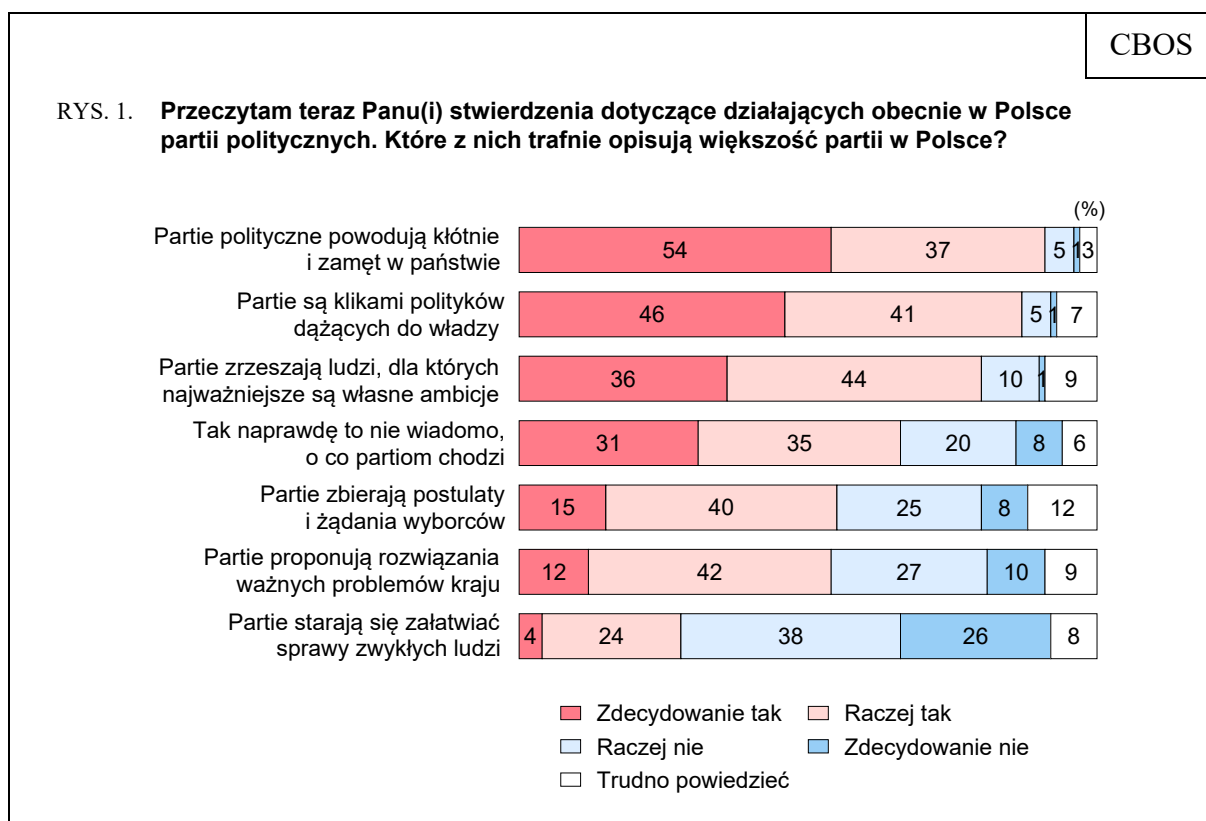
Przeszło półtora roku po wyborach oba nowe ugrupowania nie zdobyły jednak wśród Polaków większej popularności, a wręcz przeciwnie – Nowoczesna od początku tego roku przeżywa wyraźny kryzys. Ostatnie badania preferencji partyjnych¹ wskazują, że ponownie zyskują na sile dwa ugrupowania, od ponad dekady wyznaczające bieguny krajowej polityki.

W maju² zapytaliśmy Polaków o postrzeganie partii politycznych, przy czym nie pytaliśmy o konkretne ugrupowania, ale o partie jako takie. Poprosiliśmy respondentów, by ustosunkowali się do każdego z siedmiu stwierdzeń dotyczących partii politycznych – tego, czym są, czemu służą i jakimi celami się kierują.

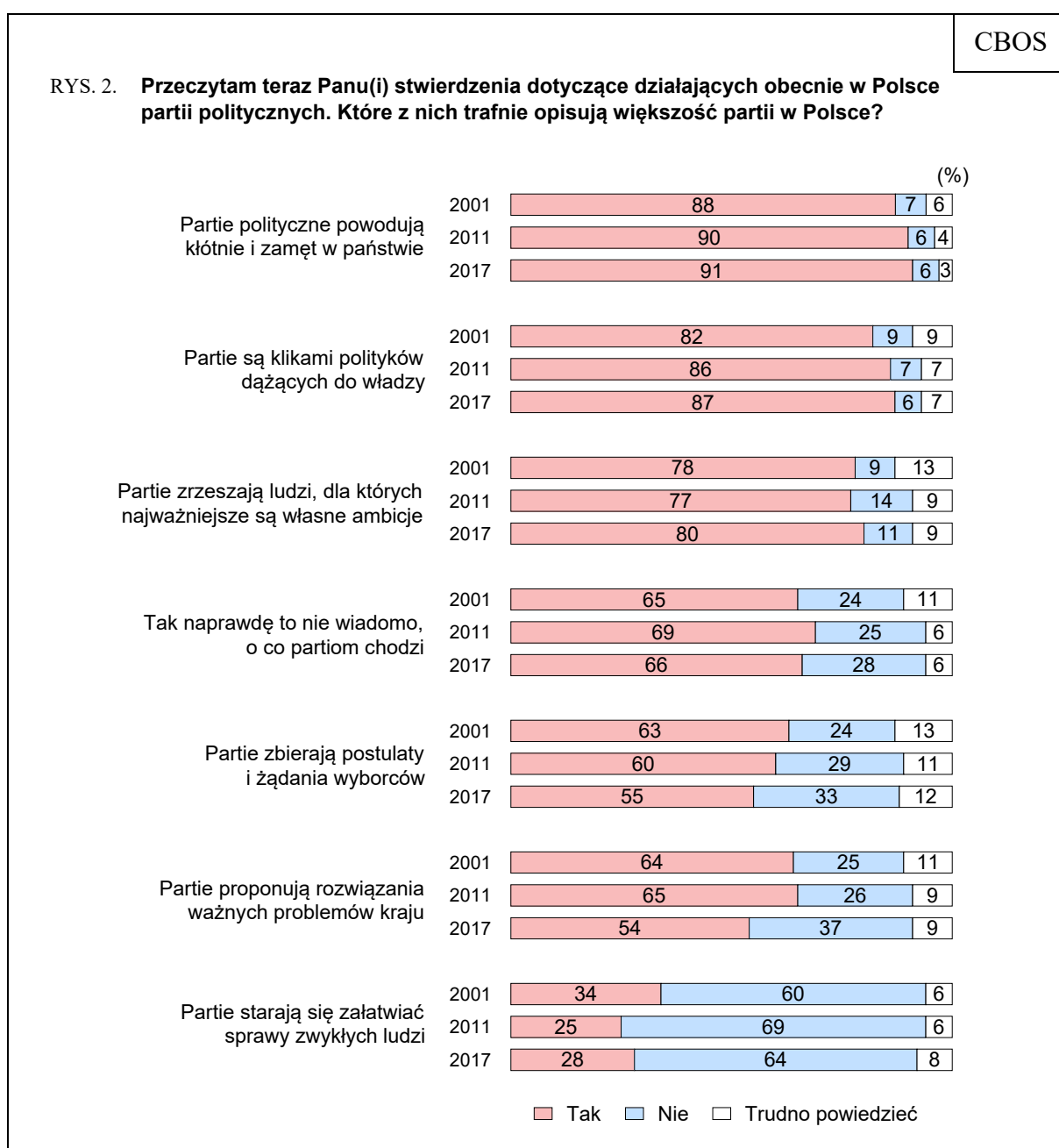
¹ Por. komunikat CBOS „Preferencje partyjne w maju”, maj 2017 (oprac. K. Pankowski).

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (324) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 5–14 maja 2017 roku na liczącej 1034 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Polacy podzielają krytyczne, a nawet bardzo krytyczne opinie o większości działających w naszym kraju partii politycznych. Ogromna większość ankietowanych (91%) uważa, że partie polityczne powodują kłótnie i zamęt w państwie, przy czym ponad połowa zdecydowanie zgadza się z tą opinią. Tylko nieco mniej jednoznacznie badani popierają tezę, że partie w istocie są klikami polityków, których jedynym celem jest zdobycie władzy (87%). Cztery piąte pytanych (80%) jest zdania, że partie zrzeszają ludzi, których główną motywacją do działania są osobiste ambicje. Dwie trzecie badanych (66%) zgadza się ze stwierdzeniem, że cele działalności większości partii nie są jasne i tak naprawdę nie wiadomo, o co im chodzi. Jednocześnie rzadziej, ale w większości, Polacy podzielają opinie pozytywne – uważają, że partie polityczne zbierają postulaty i żądania wyborców (55%) oraz że proponują rozwiązania ważnych problemów kraju (54%). Przeciwnie zdanie w tych kwestiach ma odpowiednio 33% i 37% badanych. Zdecydowana większość respondentów (64%) nie zgadza się natomiast ze stwierdzeniem, że partie starają się załatwiać sprawy zwykłych ludzi, jedynie 28% akceptuje tę opinię.



Porównanie obecnych deklaracji z opiniami sprzed sześciu i szesnastu lat pozwala stwierdzić, że bardzo krytyczny stosunek Polaków do partii politycznych raczej się nasila, niż słabnie, choć zmiany są ledwie zauważalne. Od roku 2001 minimalnie, ale systematycznie zwiększał się odsetek osób sądzących, że partie powodują kłótnie i zamęt w Polsce. Podobnie wzrósł odsetek respondentów sądzących, że partie polityczne są klikami polityków, których celem jest zdobycie władzy, przy czym istotny wzrost tego rodzaju opinii zaobserwowaliśmy między rokiem 2001 a 2011, czyli w dekadzie, w której ukształtował się obecny duopol – PO i PiS. Również nieznacznie, ale systematycznie wzrastała aprobata stwierdzenia, że partie zrzeszają ludzi, dla których najważniejsze są osobiste ambicje.



Małe zrozumienie dla sensu funkcjonowania partii („tak naprawdę nie wiadomo, o co partiom chodzi”) wyraża obecnie dwie trzecie badanych (66%) – niemal tyle samo co w roku 2001 i trochę mniej niż sześć lat temu. Niepokojące może być to, że obecnie mniej osób dostrzega w istnieniu partii politycznych wartości pozytywne. W porównaniu z rokiem 2001 o 8 punktów procentowych, a z rokiem 2011 o 5 punktów zmniejszył się odsetek osób akceptujących zdanie, że partie polityczne zbierają postulaty i żądania wyborców. Szczególnie zauważalny jest spadek poparcia dla opinii, że partie proponują rozwiązania ważnych problemów kraju – w stosunku do roku 2001 spadek o 10 punktów procentowych, a od 2011 roku o 11 punktów. W porównaniu z rokiem 2001 zmniejszył się i tak niewielki odsetek respondentów podzielających tezę, że partie polityczne starają się załatwiać sprawy zwykłych ludzi (spadek o 6 punktów). Jednak w stosunku do pomiaru z 2011 roku opinia ta jest akceptowana nieco częściej (wzrost wskazań o 3 punkty).

Negatywny sposób postrzegania partii politycznych potwierdza również indeks aprobaty – dezaprobaty utworzony na podstawie odpowiedzi na powyższe pytania. Został on skonstruowany jako średnia ocen poszczególnych aspektów postrzegania partii. Indeks, tak samo jak skala odpowiedzi od „zdecydowanie tak” do „zdecydowanie nie”, przybiera wartości od 1 do 4. Środek skali to wartość „2,5”, wyniki bliższe wartości „1” oznaczają negatywny stosunek do wszystkich ocenianych wymiarów działalności partii, a wyniki bliższe „4” – pozytywny.

Obecnie aż 89% badanych dostrzega w działalności większości partii politycznych w Polsce więcej złego niż dobrego, przeciwne zdanie ma tylko 11% respondentów. Można jeszcze dodać, że odpowiedzi jednoznacznie pozytywnych (wartości indeksu od 3 do 4) udzieliło niespełna 2% badanych, podczas gdy opinii jednoznacznie negatywnych (wartości indeksu od 1 do 2) – ponad trzy piąte (61%). W ciągu ostatniego szesnastolecia przeważający wśród Polaków negatywny wizerunek partii politycznych praktycznie się nie zmienił.

Tabela 1

Wizerunek partii politycznych w Polsce (na skali od 1 do 4)	Zsumowane odpowiedzi respondentów według terminów badań		
	2001	2011	2017
	w procentach		
Dezaprobatą – przewaga opinii negatywnych (<2,5)	88	89	89
Aprobata – przewaga opinii pozytywnych (>2,5)	12	11	11
Średnia na skali	1,94	1,96	1,90
Odchylenie standardowe	0,52	0,49	0,52

Zainteresowanie polityką w małym stopniu wpływa na sposób postrzegania partii politycznych. Charakterystyczne, że bardziej negatywnie odnoszą się do partii nie ci, o których można sądzić, że lepiej je znają, bo uważnie śledzą wydarzenia polityczne, ale badani niezainteresowani polityką i częściej – jak można sądzić – posługujący się w tej dziedzinie stereotypami. Różnice nie są jednak duże. Wśród osób deklarujących duże zainteresowanie polityką 82% ma, ogólnie rzecz biorąc, krytyczny stosunek do partii politycznych, które – według ich ocen – robią więcej złego niż dobrego. Natomiast w grupie respondentów mało zainteresowanych polityką lub nieinteresujących się nią w ogóle takich opinii jest jeszcze więcej (93%).

Tabela 2

Deklaracje zainteresowania polityką	Wizerunek partii politycznych w Polsce	
	dezaprobatą – przewaga opinii negatywnych	aprobatą – przewaga opinii pozytywnych
	w procentach	
Duże – uważnie śledzę prawie wszystko, co dzieje się w polityce	82	18
Średnie – śledzę jedynie główne wydarzenia	89	11
Małe lub żadne – praktycznie polityka mnie nie interesuje	93	7

Stosunek do partii politycznych w niewielkim stopniu wpływa na uczestnictwo wyborcze. Ogromna większość deklarujących gotowość partycypacji w wyborach parlamentarnych, gdyby odbywały się one w najbliższym czasie, wybiera się na głosowanie, wyrażając jednocześnie bardzo negatywny stosunek do partii politycznych (86%). Respondenci odrzucający udział w wyborach są w swym krytycyzmie bardziej zdecydowani (96%), jednak nie jest to duża różnica.

Tabela 3

Deklaracje uczestnictwa w wyborach parlamentarnych	Wizerunek partii politycznych w Polsce	
	dezaprobatą – przewaga opinii negatywnych	aprobatą – przewaga opinii pozytywnych
	w procentach	
Na pewno wziął(ę)bym w nich udział	86	14
Nie wiem, czy wziął(ę)bym w nich udział	92	8
Na pewno nie wziął(ę)bym w nich udziału	96	4

W potencjalnych elektoratach stosunkowo mniej krytyczne ogólne nastawienie do partii politycznych mają zadeklarowani wyborcy dwóch najbardziej liczących się ugrupowań. Sympatycy PiS i PO minimalnie rzadziej niż zwolennicy pozostałych ugrupowań wyrażają krytyczne opinie o partiach politycznych jako takich (odpowiednio: 84% i 83%).

Co ciekawe, relatywnie mniej skłonni niż inni do krytyki partii są jeszcze wyborcy programowo antypartyjnego ruchu Kukiz'15 (87% opinii negatywnych).

Z kolei najwięcej osób przekonanych, że partie robią więcej złego niż dobrego, znajdujemy wśród zwolenników Nowoczesnej i SLD (po 95%). Warto zauważyć, że w porównaniu z deklaracjami z 2011 roku SLD i PiS zamieniły się miejscami – sześć lat temu to wyborcy PiS byli najbardziej krytyczni, a zwolennicy SLD najmniej. Można z tego wysnuć wniosek, że po zdobyciu władzy przez PiS jego sympatycy stali się bardziej życzliwi w ocenie działalności większości partii politycznych, niż byli kilka lat temu, kiedy ich ugrupowanie było w opozycji.

Tabela 4

Potencjalne elektoraty *	Wizerunek partii politycznych w Polsce	
	dezaprobatą – przewaga opinii negatywnych	aprobatą – przewaga opinii pozytywnych
	w procentach	
PiS	84	16
PO	83	17
Kukiz'15	87	13
PSL**	91	9
Nowoczesna**	95	5
SLD**	95	5
Niezdecydowani	94	6
Niegłosujący	94	6

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

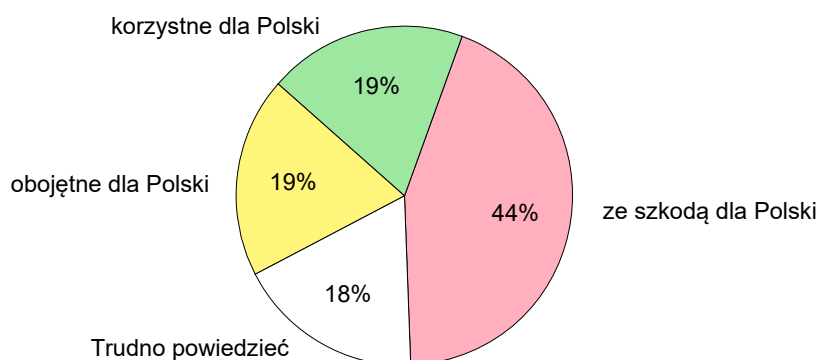
** Wyniki dotyczące tych partii należy interpretować z ostrożnością ze względu na małą liczebność ich zwolenników w próbie

Minimalnie bardziej krytycznie przyglądają się partiom politycznym osoby najstarsze (mające 65 lat i więcej), gorzej wykształcone, a w grupach społeczno-zawodowych – rolnicy, emeryci oraz bezrobotni.

Zapytaliśmy Polaków o hipotetyczną sytuację, w której ze sceny politycznej znikają partie i z jakichś powodów wszystkie zaprzestają działalności. To mało prawdopodobne założenie potraktowaliśmy jako pytanie wskaźnikowe, przybliżające sposób postrzegania i rozumienia przez Polaków sensowności istnienia partii politycznych.

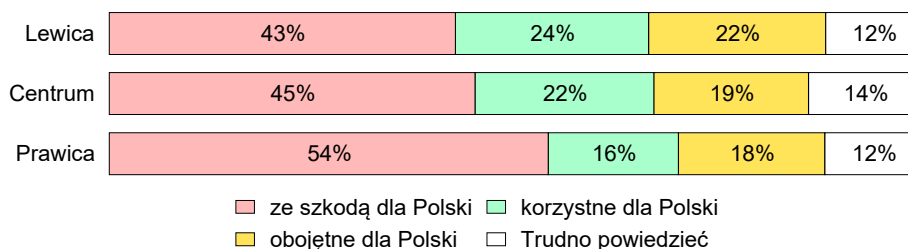
Zdaniem ponad dwóch piątych ankietowanych (44%) zniknięcie partii politycznych odbyłoby się ze szkodą dla Polski. O tym, że byłoby to korzystne dla naszego kraju, przekonany jest prawie co piąty respondent (19%). Również 19% badanych uznałoby nieobecność partii w naszym życiu za rzecz obojętną dla Polski.

RYS. 3. **Gdyby z jakichś powodów wszystkie partie polityczne musiały zaprzestać swej działalności, to czy byłoby to:**



O tym, że na dobrą sprawę w Polsce mogłoby nie być partii politycznych i nikt by na tym nie ucierpiał, nieco częściej przekonane są osoby identyfikujące się z lewicą niż sympatycy prawicy.

RYS. 4. **Gdyby z jakichś powodów wszystkie partie polityczne musiały zaprzestać swej działalności, to czy byłoby to:**



W potencjalnych elektoratach opinie na temat skutków ewentualnego zaprzestania działalności przez partie polityczne są zróżnicowane. Potrzebę istnienia partii politycznych w największym stopniu zdają się dostrzegać zadeklarowani wyborcy PiS i PO (odpowiednio: 57% i 52%). Nieco mniej jednoznacznie popierają tę ocenę elektoraty ruchu Kukiz'15 i Nowoczesnej (po 47%), a także PSL (46%). Natomiast opinie wyborców SLD co do ewentualnych skutków likwidacji partii są podzielone – wprawdzie nieco więcej zwolenników Sojuszu uważa, że byłoby to dla Polski niekorzystne (32%), jednak niewiele mniejszy odsetek jest zdania, że zaprzestanie działalności przez partie byłoby dobre dla naszego kraju (29%).

Nie można wykluczyć, że zwolennicy partii mających słabe notowania wyobrażają sobie założone w pytaniu „zaprzestanie działalności” raczej jako rodzaj resetu sceny politycznej (czy też „nowe rozdanie”) niż odejście od parlamentaryzmu.

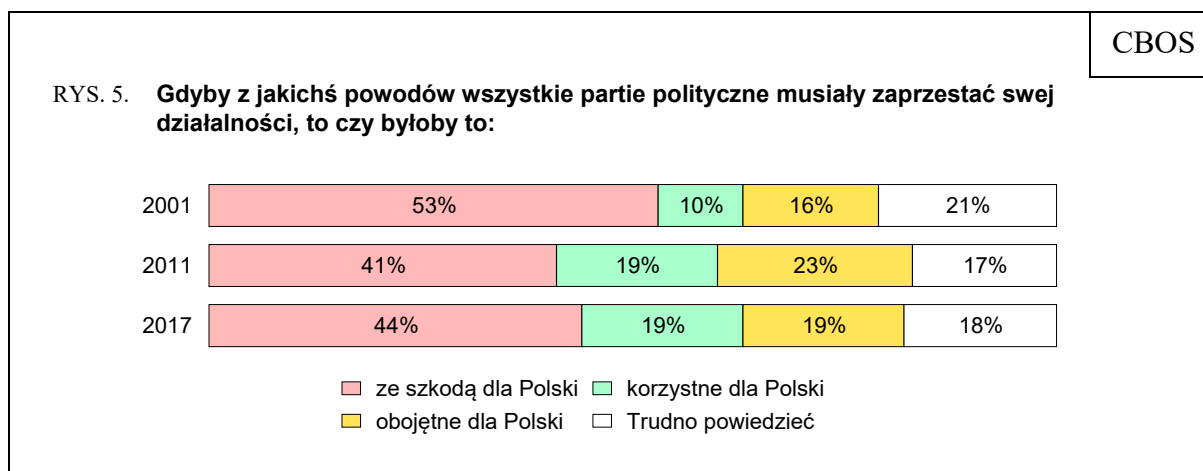
Tabela 5

Potencjalne elektoraty*	Gdyby z jakichś powodów wszystkie partie polityczne musiały zaprzestać swej działalności, to czy byłoby to:			
	ze szkodą dla Polski	korzystne dla Polski	obojętne dla Polski	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PiS	57	13	14	16
PO	52	16	20	11
Kukiz'15	47	27	11	16
Nowoczesna**	47	22	16	14
PSL**	46	23	19	12
SLD**	32	29	36	4
Niezdecydowani	36	17	8	39
Niegłosujący	34	20	24	22

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

** Wyniki dotyczące tych partii należy interpretować z ostrożnością ze względu na małą liczebność ich zwolenników w próbie

Porównanie tegorocznych odpowiedzi ankietowanych z udzielonymi w poprzednich badaniach pozwala stwierdzić, że wizerunek partii politycznych w ciągu ostatniego szesnastolecia uległ pogorszeniu. Obecnie 44% badanych uważa, że partie polityczne są niezbędne do normalnego funkcjonowania kraju, w 2001 roku opinię tę podzielała nieco ponad połowa (53%). Natomiast w ostatnich sześciu latach widać nieznaczną poprawę – nieco wzrósł odsetek osób przekonanych, że zaprzestanie działalności przez partie byłoby ze szkodą dla Polski.





Zdecydowana większość Polaków jest przekonana, że partie polityczne to w istocie kliki polityków, których główną motywacją do działania są osobiste ambicje, a celem jest zdobycie władzy. W opinii ogromnej większości badanych najbardziej rzucającym się w oczy skutkiem działalności partii są permanentne kłótnie w życiu politycznym oraz zamęt w państwie.

Jednocześnie jednak niektórzy dostrzegają w istnieniu partii politycznych wartości pozytywne – ponad połowa uważa, że partie zbierają postulaty i żądania wyborców, a także proponują rozwiązania ważnych problemów kraju. Zdecydowana większość respondentów nie zgadza się natomiast ze stwierdzeniem, że partie starają się załatwiać sprawy zwykłych ludzi.

W ciągu ostatniego szesnastolecia negatywny stereotyp partii politycznych raczej się utrwalił, niż osłabł. Krytyczne opinie o działalności ugrupowań politycznych i przeświadczenie o ich wyalienowaniu są częstsze wśród zwolenników mniejszych partii. Sympatycy dwóch głównych ugrupowań, od lat wyznaczających bieguny polskiej polityki, nieco przychylniejszym okiem patrzą na partie polityczne.

Tylko nieco większa grupa badanych uważa, że zaprzestanie działalności przez partie polityczne byłoby ze szkodą dla Polski (44%), niż sądzi, że byłoby to dla naszego kraju korzystne lub obojętne (łącznie 38%). Można zatem powiedzieć, że od lat dominuje wśród Polaków negatywny wizerunek partii, co z pewnością nie przyczynia się do większego zaangażowania obywateli w życie polityczne kraju i wyższej frekwencji wyborczej.

Opracowali

Agnieszka CYBULSKA

Krzysztof PANKOWSKI